



Kraków na tle innych miast. Raport Związku Miast Polskich

2024-09-12

Ogólny wskaźnik rozwoju Krakowa należy do najwyższych w Polsce - tak wynika z zaprezentowanego na środowowej sesji Rady Miasta przez Związek Miast Polskich raportu na temat perspektyw rozwojowych miasta, z uwzględnieniem sytuacji finansowej Krakowa.

Kraków jest liderem niemal w każdej analizowanej sferze i ma bardzo silne gospodarcze i społeczne podstawy rozwoju. Największa przewaga Krakowa występuje w obszarze demografii. Mamy wysoki przyrost naturalny, choć niestety ujemny (jak w całej Polsce). Kraków jako ośrodek akademicki bardzo przyciąga nowych mieszkańców, głównie młodych ludzi – ponad 100 tys. w ciągu ostatnich dziesięciu lat, co sprzyja rozwojowi miasta. Jednak niski wskaźnik dzietności w długofalowej perspektywie niesie zagrożenie dla utrzymania pozycji demograficznej miasta i będzie skutkować „starzeniem” społeczności i spadkiem liczby mieszkańców.

Duża aktywność zawodowa mieszkańców, wysoki poziom przedsiębiorczości, konkurencyjność lokalnych firm i dochody mieszkańców sprawiają, że krakowski rynek pracy jest wyjątkowo atrakcyjny. Wzrost dochodów mieszkańców w ostatnich 6 latach wyniósł 8 miliardów zł.

Zwraca też uwagę dynamika inwestycyjna, chociaż w ostatnim roku wytraca się jej siła. Rośnie poziom inwestycji w nowe powierzchnie mieszkalne, ale jest on niższy w stosunku do innych miast z grupy porównawczej. Zmienia się struktura oddawanych do użytku powierzchni dla działalności gospodarczej: rośnie poziom inwestycji hotelowych i konferencyjnych, spada ilość powierzchni dla działalności przemysłowej i handlowo-usługowej.

Szczegółowej analizie została poddana krakowska oświata, która ma ogromne znaczenie dla rozwoju miasta i zatrzymywania nowych mieszkańców (studentów, których miasto chce zatrzymać jako stałych mieszkańców). Kraków osiąga wysokie efekty edukacji przy umiarkowanych kosztach. Bardzo wysoki jest koszt dotowania placówek przedszkolnych prowadzonych przez inne niż miasto podmioty. Nieco niższy poziom ma szkolnictwo zawodowe, co ma wpływ na strukturę krakowskiego rynku pracy.

Rysami na obrazie Krakowa są zadłużenie miasta i nierównowaga budżetowa. Stan finansów lokalnych jest jedynym obszarem, w którym Kraków notuje wartości poniżej średniej. Znacząco zwiększa się poziom zadłużenia. Widoczne to jest szczególnie począwszy od 2018 r., przy czym wzrost długu wyprzedza wzrost dochodów, w szczególności dochodów bieżących – obecnie osiągnął poziom 126 proc. własnych dochodów bieżących. Relacja dochodów bieżących i wydatków bieżących stale się pogarsza. Do jej załamania doszło w 2022 r., a szczególnie w roku 2023. Doprowadziło to do wysokiego deficytu operacyjnego.

Utrzymanie poziomu wydatków, zbliżonego do innych dużych miast przy malejącej nadwyżce budżetowej doprowadziło do znacznego wzrostu zadłużenia. Obecnie wydatki majątkowe finansowane są długiem.

Analicyści Związku Miast Polskich przewidują, że istnieje znaczne ryzyko przekroczenia planowanych wydatków bieżących również w 2024 r. Ich zdaniem istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że nie uda się zrównoważyć budżetu operacyjnego w 2025 r., a



niezrównoważenie budżetu operacyjnego w roku 2024 i prawdopodobnie również w 2025 wywoła zwiększone zapotrzebowanie kredytowe, co ze względu na wysokie koszty obsługi długu dodatkowo zwiększy presję na deficyt.

- Mamy do czynienia z bardzo dobrą sytuacją gospodarczą miasta i bardzo słabą zdolnością dalszego finansowania rozwoju z budżetu miasta. Pieniądze są u mieszkańców i w firmach, ale to się nie przekłada na sytuację budżetową miasta. Są to m.in. negatywne skutki Polskiego Ładu, wiele bogatych firm przeszło w rozliczeniach albo na ryczałt, albo na CIT, co wyprowadziło je z dochodów miasta. Jest tu potrzebne zrozumienie i wspólna wizja działań prezydenta, radnych i mieszkańców – mówi Janusz Szewczuk, doradca Związku Miast Polskich.

- Kraków ma najlepsze podstawy rozwojowe, zarówno w gospodarce, jak i w aspekcie społecznym. Ważne jest to, że silna baza daje duże szanse na wyjście z kryzysu finansowego, choć nie jest to łatwe. Trzeba dbać o zwiększenie dochodów i ograniczać wydatki do niezbędnego minimum – dodaje Ryszard Grobelny, ekonomista i prezes Fundacji Miasto związanej z ZMP.

Zaprezentowany raport opiera się na danych GUS-u, ZUS-u oraz kompleksowych informacjach na temat sytuacji społecznej, gospodarczej i stanu środowiska każdej gminy, miasta, obszaru funkcjonalnego w Polsce, które są z udostępniane przez Monitor Rozwoju Lokalnego. Warto zaznaczyć, że GUS publikuje dane za poprzedni rok na przełomie października i listopada, dlatego przedstawiony raport opiera się w dużej mierze o informacje z 2022 r.